

Dyrektor NCN: Jeśli Polska nie zwiększy budżetu na naukę, grozi nam drenaż mózgow

Jeśli budżet na naukę nie zostanie zwiększony, Polsce grozić może drenaż mózgow - naukowcy będą opuszczać uczelnie, kraj i zatrudniać się tam, gdzie warunki są lepsze - powiedział PAP dyrektor Narodowego Centrum Nauki Zbigniew Błocki, komentując przyszłoroczny budżet agencji, którą zarządza.

W 2023 r. budżet Narodowego Centrum Nauki (NCN) będzie na podobnym poziomie co w 2022 r. i wyniesie ok. 1,43 mld zł. Agencja ta od 2010 r. wspiera badania podstawowe poprzez finansowanie w drodze konkursów projektów badawczych oraz działań naukowych.

"To kolejny rok stagnacji w finansowaniu Centrum. Podczas gdy w latach 2015-18 budżet krajowy agencji wzrósł o ponad 40 proc., to od 2018 do 2023, zaledwie o 13 proc. Ten brak zwiększenia finansowania nie oznacza nic dobrego. Po pierwsze wiemy, że w ostatnim czasie wzrosły koszty prowadzenia badań. Bez zwiększenia budżetu NCN współczynnik sukcesu, czyli procent aplikujących, którzy otrzymują granty będzie w dalszym ciągu spadał. Teraz jest na nieakceptowalnym poziomie ok. 15 proc. z tendencjami do dalszego spadku" - powiedział PAP dyrektor NCN prof. Zbigniew Błocki.

Wiceszef MEiN Włodzimierz Bernacki zapytany w listopadzie przez PAP o powód braku podwyższenia dotacji i subwencji z budżetu państwa na NCN w 2023 r. wskazał na bardzo poważny kryzys finansowy nie tylko Polski, ale na całym świecie, spotęgowany wojną w Ukrainie.

Prof. Błocki zaznaczył, że NCN w bardzo istotny sposób wspiera młodych naukowców. "W zhierarchizowanym systemie na uczelniach nasza agencja pozwala na stworzenie konkurencji między młodymi, a bardziej doświadczonymi naukowcami" - powiedział.

Jak podkreślił, do tej pory NCN udawało się zapobiegać drenażowi mózgow, czyli odpływowi najlepszych naukowców do biznesu czy też za granicę.

"Jeśli najlepsi młodzi naukowcy nie będą mieli możliwości rozwoju, jakie daje NCN, to oni po prostu z Polski wyjadą i znajdą tam lepsze możliwości. Takie zagrożenie widzę w związku z utrzymaniem finansowania NCN na stałym poziomie" - dodał.

Błocki pytany przez PAP o kroki, które zamierza podjąć NCN powiedział, że być może ograniczone zostaną pewne wydatki w ramach grantów tak, by współczynnik sukcesu nadmiernie nie spadł.

"Decyzje jeszcze nie zostały podjęte, trwa dyskusja na temat podjęcia działań. Być może w ramach projektów będzie mogła być zatrudniana mniejsza liczba doktorantów lub postdoców" - wskazał.

W ocenie dyrektora NCN Polska od wielu lat wydaje za mało na naukę. Zaznaczył, że są inne niż NCN obszary w dziedzinie nauki, które można by objąć oszczędnościami. Z danych przekazanych PAP przez MEiN wynika, że nakłady na szkolnictwo wyższe i naukę (tj. wydatki w dziale 730 – Szkolnictwo wyższe i nauka u wszystkich ministrów) stanowiły w 2021 r. ponad 32 mld zł i kształtowały się na poziomie 1,2 proc. PKB.

"Od kilkunastu lat w Polsce wydajemy miliardy złotych na innowacje, spora część środków europejskich jest przeznaczanych na ten cel, a jakoś nasza pozycja w rankingu innowacyjności nie rośnie. Mam wątpliwości, czy takie wydatkowanie dużych środków jest słuszne i przynosi spodziewane rezultaty" - zaznaczył.

W ocenie Błockiego bardziej właściwe byłoby położenie nacisku na większe inwestycje w badania podstawowe, bo dają one - jak powiedział - lepszy impuls proinnowacyjny niż bezpośrednie dotacje w innowacje, bo dobrze wykształcona kadra to fundament.

"To przy badaniach podstawowych np. w naukach o życiu czy informatyce bardzo często rodzą się biznesowe pomysły" - zwrócił uwagę.

W ocenie prof. Błockiego w ostatnich dziesięciu latach Polska przeinwestowała w infrastrukturę naukową, a przecież - jak podkreślił - priorytetem powinna być inwestycja

w ludzi. "Teraz mamy problemy nawet w NCN z zatrudnianiem osób z otoczenia nauki i z przeciwdziałaniem odejściom z pracy, jest ciężko" - powiedział.

Pytany o środki unijne na naukę, zwrócił uwagę na to, że w planach KPO w Polsce stosunkowo niewiele w porównaniu z innymi państwami, zamierzano przeznaczyć na naukę. Na rozwój infrastruktury badawczej, głównie Sieci Badawczej Łukasiewicz miało być to ok. 1,5 mld zł.

"Tymczasem np. w porównywalnej z nami Hiszpanii na naukę w planie odbudowy zaplanowano prawie 4 mld euro, z czego 1,2 mld euro za pośrednictwem hiszpańskiego odpowiednika NCN, czyli AEI. Jeśli mamy iść do przodu pod względem cywilizacyjnym, to musimy postawić na naukę" - wskazał prof. Błocki.

PAP - Nauka w Polsce, Szymon Zdziebłowski